

## **UCHWAŁA** **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 9 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Lech Walentynowicz

SSN Kazimierz Zawada

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 września 2008 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

we wniosku z dnia 25 lutego 2008 r., BSA I - 4110 - 1/08,:

"1. Czy w razie naruszenia dóbr osobistych dopuszczalna jest kumulacja środków przewidzianych w art. 448 k.c., tj. zadośćuczynienia pieniężnego dla pokrzywdzonego oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny ?

a w razie odpowiedzi twierdzącej na to pytanie:

2. Czy przesłanki zastosowania tych środków są zróżnicowane ?"

podjął uchwałę:

**I. W razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna.**

**II. Odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

## Uzasadnienie

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego stwierdził, że po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542), w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się rozbieżność stanowisk dotycząca wykładni art. 448 k.c. W wyrokach z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03 (niepubl.), i z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05 (niepubl.), Sąd Najwyższy przyjął, że w razie naruszenia dobra osobistego ten, czyje dobro zostało naruszone może żądać alternatywnie przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez siebie cel społeczny, kumulację tych roszczeń uznał natomiast za niedopuszczalną. W wyroku z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05 (OSP 2007, nr 3, poz. 30), a następnie – z obszerniejszą argumentacją – w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07 (OSNC-ZD 2008/B, poz. 36) wyrażone zostało odmienne stanowisko, Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. Problem alternatywnego bądź kumulatywnego zbiegu roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. wywołuje również kontrowersje w doktrynie. Jednym z elementów rozwiązania tego problemu jest kwestia aktualności uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73 (OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ważnym czynnikiem kształtującym pogląd na dopuszczalność kumulacji jest ponadto ocena funkcji każdego z roszczeń, natomiast w doktrynie zdania na ten temat są podzielone. Przeciwnicy kumulacji sprzeciwiają się przypisywaniu sumie zasądzonej na cel społeczny funkcji represyjnej, uważają, że środek ten powinien pełnić funkcję kompensacyjną, podobnie jak zadośćuczynienie, a wybór sposobu satysfakcji należy do pokrzywdzonego. Zwolennicy kumulacji uważają natomiast, że funkcja obu roszczeń jest tylko częściowo podobna, a rodzaj satysfakcji uzyskiwanej przez pokrzywdzonego – niejednakowy, zadośćuczynienie pełni bowiem funkcję kompensacyjną, a zapłata sumy pieniężnej na cel społeczny funkcję represyjną. Zróżnicowanie stanowisk i argumentów mających przemawiać

za dopuszczalnością kumulacji roszczeń rodzi z kolei wątpliwości co do tego, czy funkcja represyjna ma być realizowana tylko przez roszczenia skumulowane, czy także przez samą zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny i czy sumy zasądzone na cel społeczny mają być generalnie wyższe od kwot przyznawanych tytułem zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego. Wyjaśnienia wymagają – zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – przede wszystkim przesłanki obu roszczeń, zwłaszcza to, czy różni je wina lub przynajmniej jej stopień, czy funkcja, jaką spełnia każde z nich ma być im przypisana, czy ma być pochodną ich ukształtowania w przepisie, i wreszcie jaki jest zakres swobody sędziowskiej przy stosowaniu przepisu tak niejednoznacznego i źle zsynchronizowanego z innymi przepisami regulującymi ochronę dóbr osobistych, jakim jest art. 448 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęmując problematykę majątkowych środków ochrony dóbr osobistych w ujęciu historycznym trzeba rozpocząć od przypomnienia, że kodeks zobowiązań z 1933 r. przewidywał zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia życia, pozbawienia wolności, obrazy czci oraz skłonienia kobiety albo małoletniego lub psychicznie upośledzonego mężczyzny za pomocą podstępu, gwałtu, nadużycia stosunku zależności lub wyzyskania krytycznego położenia do poddania się czynowi nierządnemu. Zadośćuczynieniem nazywał przy tym stosowną sumę pieniężną, przyznawaną przez sąd jako rekompensatę za doznaną krzywdę moralną samemu poszkodowanemu lub wskazanej przezeń instytucji. Zgodnie z art. 157 § 3 k.z., zadośćuczynienie mogło być przyznane „w przypadkach przez ustawę przewidzianych”, a zatem tylko w razie naruszenia dóbr osobistych wymienionych w art. 165 § 1 i 2 oraz art. 166 k.z. W wypadkach wskazanych w art. 165 § 1 i art. 166 k.z. warunkiem przyznania zadośćuczynienia było to, że naruszenie dobra stanowiło czyn niedozwolony, bez względu na to, czy odpowiedzialność za ten czyn była oparta na zasadzie winy, ryzyka czy słuszności. Artykuł 165 § 2 k.z. obejmował natomiast tylko te przypadki, w których działanie sprawcy mogło być uznane za podstęp, gwałt, nadużycie stosunku zależności lub wyzyskanie krytycznego położenia. W doktrynie przyjmowano, że wysokość sumy

pieniężnej, mającej stanowić zadośćuczynienie moralne, musi być pozostawiona sądowni, któremu kodeks zobowiązań daje tylko jedną wskazówkę, aby suma ta była „stosowna”. Za aktualny uznawano jednak wynikający z art. 158 § 1 k.z. obowiązek uwzględnienia „wszelkich zachodzących okoliczności”. Licząc się z tym, że poszkodowany często nie zechce przyjąć za swoją krzywdę pieniędzy, zwłaszcza za obrazę czci, ustawodawca przewidział możliwość przyznania zadośćuczynienia pieniężnego instytucji wskazanej przez poszkodowanego. Pod rządami kodeksu zobowiązań nie ulegało wątpliwości, że przepisy art. 165 § 1 i 2 oraz art. 166 k.z. stanowiły podstawę roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną, z tym że poszkodowany mógł wskazać instytucję uprawnioną do odbioru całej przyznanej mu z tego tytułu kwoty pieniężnej lub jej części, a siebie do odbioru nadwyżki. Wchodziło zatem w grę prawo podmiotowe realizowane przez wystąpienie z żądaniem zapłaty sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia; innymi słowy, „prawo do zadośćuczynienia” (art. 165 § 3 k.z.).

W kodeksie cywilnym ustawodawca uregulował problematykę dóbr osobistych i ich ochrony w artykułach 23 i 24 k.c., z tym że wśród środków ochrony wymienionych w art. 24 § 1 k.c. nie przewidział żądania spełnienia świadczenia pieniężnego, a jedynie w § 2 tego artykułu dodał, że wskazane środki nie wyłączają naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Nazwa zadośćuczynienie została użyta pierwotnie jedynie w art. 445 k.c. Ustawodawca utrzymał zasadę, że zadośćuczynienie należy się tylko w razie naruszenia dóbr osobistych określonych w ustawie, jednak w stosunku do art. 165 i 166 k.z. ograniczył liczbę sytuacji, uzasadniających jego przyznanie. W art. 445 k.c. nie przewidziano bowiem możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w razie naruszenia czci i w razie śmierci osoby najbliższej, natomiast zastosowanie regulacji zawartej w art. 445 § 2 k.c. ograniczono wyłącznie do kobiet. Nie przewidziano też możliwości przyznania zadośćuczynienia instytucji wskazanej przez poszkodowanego. Wśród przepisów o czynach niedozwolonych ustawodawca zamieścił natomiast art. 448 k.c., w którym w szczególny sposób uregulował skutki umyślnego naruszenia dóbr osobistych. Według tego przepisu, w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych poszkodowany mógł żądać, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia wyrządzonej szkody, ażeby sprawca uiścił odpowiednią sumę pieniężną

na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Przytoczona regulacja została oparta na wyraźnym wyodrębnieniu dwóch instytucji: zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przyznawanego na rzecz poszkodowanego oraz odpowiedniej sumy pieniężnej zasądzonej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Źródłem wątpliwości stał się wzajemny stosunek art. 445 i 448 k.c., chodziło o to, czy poszkodowany może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a ponadto uiszczenia przez sprawcę, który działał umyślnie, odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, czy też przysługuje mu jedynie wybór między obu roszczeniami z takim skutkiem, że dokonanie go powoduje wygaśnięcie jednego z nich. Wątpliwości te zostały wyjaśnione w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, w której przyjęto, że w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych określonych w art. 445 k.c. poszkodowany może dochodzić od sprawcy zarówno zadośćuczynienia pieniężnego, jak i zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Sąd Najwyższy uznał, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 k.c. zmierza do wynagrodzenia krzywdy i pełni funkcję kompensacyjną, natomiast roszczenie wobec sprawcy umyślnego naruszenia dóbr osobistych o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża ma wyraźny charakter represji majątkowej, piętnującej sprawcę za umyślność jego działania i jest swoistego rodzaju karą cywilną. Roszczenie to ma zatem służyć wzmocnieniu ochrony osoby poszkodowanej umyślnym naruszeniem jej dóbr osobistych w tych wszystkich wypadkach, w których inne środki potrzebne do usunięcia skutków wyrządzonej szkody nie czynią zadość postulatowi tej ochrony.

W kilku ustawach uchwalonych po wejściu w życie kodeksu cywilnego znalazły się przepisy przewidujące możliwość przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia pieniężnego lub zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz innych podmiotów niż Polski Czerwony Krzyż. Można tu wskazać na art. 40 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) skreślony z dniem 28 grudnia 1996 r. przez art. 2 ustawy nowelizującej z dnia 23 sierpnia 1996 r. (Dz.U. Nr 114, poz. 542), art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) skreślony

z dniem 5 grudnia 1997 r. przez art. 1 pkt 18 lit d) ustawy nowelizującej z dnia 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 104, poz. 661), art. 19a ustawy powołanej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm., jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.) dodany z dniem 5 grudnia 1997 r. przez art. 1 pkt 22 ustawy nowelizującej z dnia 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 104, poz. 661) czy art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm., jedn. tekst: Dz. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.). Przepisy te uzupełniały regulację przewidzianą w kodeksie cywilnym, która – jak podkreślano w doktrynie – okazała się zbyt ciasna.

Z dniem 28 grudnia 1996 r. weszła w życie powoływana już ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 r., którą znowelizowano istotne dla problematyki ochrony dóbr osobistych przepisy art. 24 § 1, 445 § 2 i 448 k.c. Według art. 24 § 1 k.c. w jego dotychczasowym brzmieniu, czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego nie mogły – poza wyjątkami przewidzianymi w art. 445 i 448 k.c. – polegać na świadczeniu wartości materialnych. Wspomnianą ustawą dodano w art. 24 § 1 k.c. zdanie trzecie, zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może – na zasadach przewidzianych w kodeksie – również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Artykuł 448 k.c. otrzymał nowe brzmienie, obecnie: „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”. Natomiast art. 445 k.c. zmieniony został nieznacznie, rozszerzono bowiem jedynie przewidzianą w § 2 możliwość przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku skłonienia kobiety za pomocą podstępu, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu. Po nowelizacji możliwość przyznania zadośćuczynienia zachodzi w razie przymuszenia do poddania się czynowi nierządnemu nie tylko kobiety, ale każdej osoby fizycznej. Głównym celem nowelizacji – jak wynikało z projektu ustawy nowelizującej wniesionego do Sejmu w 1995 r. – było dopuszczenie możliwości

przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia w razie naruszenia każdego dobra osobistego, jeżeli naruszenie to zostało dokonane umyślnie lub przez rażące niedbalstwo oraz rozszerzenie kręgu podmiotów, którym w takim wypadku może być z inicjatywy poszkodowanego przyznana suma pieniężna. W toku prac parlamentarnych projektowana treść art. 448 k.c. uległa daleko idącym zmianom, pominięto w niej bowiem wzmiankę zarówno o umyślności, jak i o rażącym niedbalstwie. Inicjatorom poprawki chodziło o rozszerzenie ochrony prawnej do takich granic, aby zasądzenie sumy pieniężnej na rzecz poszkodowanego lub na wskazany przez niego cel społeczny było możliwe w każdym przypadku naruszenia dobra osobistego. Kolejna zmiana nieprzewidziana w projekcie, polegała na dodaniu zdania trzeciego w art. 24 § 1 k.c. w celu podkreślenia związku łączącego regulacje zawarte w art. 445 i 448 k.c. z ogólną regulacją ochrony dóbr osobistych (zob. Druki Sejmu RP II Kadencji: nr 942 z dnia 7 kwietnia 1995 r., nr 1574 z dnia 15 marca 1996 r., nr 1677 z dnia 11 maja 1996 r. i nr 1806 z dnia 9 lipca 1996 r. oraz uchwałę Senatu RP z dnia 10 maja 1996 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny).

Znowelizowane regulacje wywołały w praktyce liczne wątpliwości, między innymi co do dopuszczalności kumulatywnego stosowania środków przewidzianych w art. 448 k.c. Po raz pierwszy Sąd Najwyższy dokonał wykładni znowelizowanego art. 448 k.c. pod kątem dopuszczalności kumulacji w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03. Stał wówczas na stanowisku, że w razie naruszenia dobra osobistego ten, czyje dobro zostało naruszone może żądać alternatywnie przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez siebie cel społeczny. Podkreślił, że wprawdzie kumulacja nie została wyłączona, skoro w art. 448 k.c. nie użyto spójnika „albo” wskazującego jednoznacznie na alternatywę rozłączną, jednak podobieństwo funkcji obu roszczeń, tożsamość środka (świadczenie pieniężne), identyczność przesłanek i uregulowanie obu środków w tym samym przepisie przemawiają za odrzuceniem kumulacji. Uznał, że dodatkowego argumentu na rzecz tej tezy dostarczają dyrektywy wykładni systemowej, a konkretnie zestawienie art. 448 z art. 445 k.c., który nie daje poszkodowanemu możliwości wyboru. Odwołał się też do poglądu



dominującego wówczas w tej kwestii w nauce prawa. Stanowisko to wraz z przytoczoną dla jego uzasadnienia argumentacją Sąd Najwyższy podzielił następnie w wyroku z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05. W obu orzeczeniach przyjął, że przesłanką zastosowania art. 448 k.c. jest zawinione działanie sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego oraz że może wchodzić w grę zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna.

Na odmiennym stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, uznał bowiem, że w razie naruszenia dobra osobistego poszkodowany może żądać zarówno przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jak i zasądzenia sumy pieniężnej na wskazany przez siebie cel społeczny. W uzasadnieniu odwołał się do użytego w treści art. 448 k.c. spójnika „lub” właściwego dla alternatywy nierozłącznej, która pozwala uwzględnić oba roszczenia, oraz do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, która, jego zdaniem, mimo zmiany stanu prawnego zachowuje co do zasady aktualność. Podkreślił, że w odniesieniu do obecnie obowiązującego stanu prawnego wynika z niej przede wszystkim odmienność funkcji obu roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 albo 445 k.c. spełnia funkcję kompensacyjną, natomiast zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny ma charakter wyraźnie represyjny oraz prewencyjno-wychowawczy. Ponieważ trudno mówić o zastosowaniu funkcji represyjnej i prewencyjno - wychowawczej w wypadku nieumyślnego działania sprawcy, nie można – jak stwierdził – podzielać wyrażonego w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03, zapatrywania o identyczności przesłanek obu roszczeń. O ile bowiem przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie jest każda postać winy, nawet *culpa levissima*, o tyle przesłanką roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny jest wina kwalifikowana sprawcy naruszenia dobra osobistego, mianowicie wina umyślna (*dolus*) oraz rażące niedbalstwo (*culpa lata*). Również w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, Sąd Najwyższy przyjął, że kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. Stwierdził, że przemawiają za tym wyniki wykładni językowej, a ściśle wnioski wynikające z użycia

spójnika „lub” oznaczającego alternatywę łączną. Za nietrafny uznał argument natury systemowej wywiedziony z zestawienia art. 445 z art. 448 k.c., który według zwolenników odmiennego zapatrywania ma przemawiać przeciwko kumulacji. Podkreślił, że ustawodawca dopuścił istnienie konkurencyjnych roszczeń o zadośćuczynienie, bo obok art. 448 k.c. istnieje art. 445 k.c., wobec czego trzeba przyjąć, że między normami wyrażonymi w obu przepisach występuje zbieg kumulatywny. Zauważył, że kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. nie wyklucza również wykładnia funkcjonalna, ponieważ nie można podzielać poglądu o tożsamości funkcji i charakteru obu roszczeń. Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny w pewnym zakresie pełni, podobnie jak zadośćuczynienie, funkcję kompensacyjną, jednak jego podstawową funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza. Gdyby natomiast uznać, że chodzi wyłącznie o kompensatę krzywdy, to trzeba by przyjąć, że poszkodowany może „podzielić” należne mu zadośćuczynienie i domagać się części dla siebie i części na cel społeczny. Skoro jednak ustawodawca daje mu prawo żądania całości dla siebie oraz całości na cel społeczny, pozbawienie go tego prawa byłoby nieuzasadnione. Przyznanie roszczeniu o zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny funkcji kompensacyjnej nie oznacza przy tym, że chodzi o identyczne roszczenia, prowadzą one bowiem do kompensaty krzywdy w różny sposób. Nie zachodzi też tożsamość środka, świadczenie pieniężne do rąk poszkodowanego jest bowiem innym środkiem naprawienia szkody niż satysfakcja, jaką daje zmuszenie sprawcy naruszenia dobra osobistego do zapłaty określonej sumy pieniężnej na cel społeczny. Sąd Najwyższy wspominał wreszcie, że art. 448 k.c. jest przejawem „prawa sędziowskiego”, dlatego wykładnia odnośnego przepisu nie może być prowadzona wbrew naturze tego rodzaju regulacji.

Jak wynika z dokonanego przeglądu, rozważenia wymaga nie tylko kwestia samej dopuszczalności kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c., ale także przesłanek ich zastosowania oraz wzajemnego stosunku art. 445 i 448 k.c. W kwestii dopuszczalności kumulacji zdania w doktrynie są podzielone, w początkowym okresie obowiązywania zmienionych regulacji zdecydowanie przeważał pogląd, że roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. pozostają w stosunku alternatywy rozłącznej, w ostatnich latach natomiast coraz częściej prezentowane

są poglądy dopuszczające kumulację. Podejmując ten problem trzeba rozpocząć od ustalenia językowego znaczenia przepisu art. 448 k.c. Występujący w tekście spójnik „lub”, którego zgodnie z zasadami logiki prawniczej powinno używać się dla oznaczenia alternatywy nierozłącznej, a więc dopuszczającej kumulację, nie przesądza o wyniku wykładni językowej. Wykładnia ta obejmuje zespół reguł, które nawiązują do szeroko rozumianego kontekstu językowego, właściwych dla danego języka reguł znaczeniowych, reguł składni oraz reguł użycia wyrażeń tego języka. Jedną z najważniejszych jest przy tym dyrektywa języka potocznego, zgodnie z którą normie należy przypisać takie znaczenie, jakie ma ona w języku potocznym, chyba że za odstępianiem od tego znaczenia przemawiają ważne względy. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97 (OSNC 1999, nr 1, poz. 7), stwierdzając, że, zgodnie z regułami języka normatywnego, w aktach normatywnych należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu, i unikać posługiwania się określeniami specjalistycznymi, jeżeli mają odpowiednik w języku potocznym. Płynące z języka znaczenie spójnika „albo”, używanego w logice dla oznaczenia alternatywy rozłącznej, i spójnika „lub” jest natomiast tożsame. Przyjmuje się, że w obu wypadkach chodzi o „spójnik wyrażający możliwą wymiennność albo wzajemne wyłączanie się zdań równorzędnych lub części zdań” (zob. Słownik języka polskiego pod redakcją Mirosława Szymczaka, Wydawnictwo Naukowe PWN S.A. Warszawa 1995, tom 1 s. 28 i tom 2 s. 51). Również ustawodawca, formułując przepisy, niejednokrotnie używa spójników „albo” i „lub”, nie czyniąc między nimi różnicy. Wszystko to sprawia, że wykładnia językowa nie prowadzi do jednoznacznego wyniku.

Nie powinno budzić wątpliwości, że art. 448 k.c., w którym jest mowa o odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego dla poszkodowanego oraz o odpowiedniej sumie pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny, obejmuje dwa odrębne roszczenia. Świadczy o tym przede wszystkim fakt posłużenia się odmienną terminologią dla poszczególnych świadczeń pieniężnych; świadczenie dla poszkodowanego zostało nazwane „zadośćuczynieniem”, drugie natomiast „odpowiednią sumą pieniężną”. Identycznych określeń ustawodawca użył w art. 24 § 1 zdanie trzecie k.c. Dalszym przejawem wspomnianej odrębności było

uzależnienie możliwości zasądzenia sumy pieniężnej na cel społeczny od wystąpienia przez poszkodowanego z odpowiednim żądaniem, co miało wówczas istotne znaczenie, gdyż zgodnie z art. 321 § 2 k.p.c. w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym sąd mógł wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Dopiero po uchyleniu art. 321 § 2 k.p.c. przez art. 1 pkt 36 ustawy nowelizującej z dnia 2 lipca 2004 r. (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), która weszła w życie z dniem 5 lutego 2005 r., sąd także w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może przyznać poszkodowanemu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę bez wystąpienia z odpowiednim żądaniem. Jeżeli się ponadto uwzględni okoliczność, że uprawnionym do otrzymania zadośćuczynienia jest poszkodowany, a drugiego świadczenia instytucja realizująca cel społeczny, nie może być wątpliwości co do tego, że w art. 448 k.c. chodzi o dwa roszczenia. W tej sytuacji punktem wyjścia dla dalszych rozważań musi być określenie przesłanek każdego z roszczeń.

Podjmując kwestię przesłanek trzeba pamiętać, że nowe brzmienie art. 448 k.c. zostało wkomponowane w już istniejące zasady, rządzące odpowiedzialnością cywilną i całym systemem ochrony dóbr osobistych, przepis ten nie może być zatem interpretowany w oderwaniu od wspomnianych zasad. W doktrynie prezentowane są w tej kwestii trzy warianty interpretacyjne: według pierwszego, przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest bezprawne naruszenie dobra osobistego rodzące odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c., według drugiego, jedynie takie naruszenie, które może być zakwalifikowane jako czyn niedozwolony, według trzeciego, naruszenie zawinione. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 12 grudnia 2002 r., V CSK 1581/00 (OSNC 2004, nr 4, poz. 53), z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03 (niepubl.), z dnia 16 września 2004 r., IV CK 707/03 (niepubl.), z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04 (niepubl.), z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05 (niepubl.), z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06 (niepubl.), z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07 (Monitor Prawniczy 2008, nr 4, s. 172 – teza) stanął na stanowisku, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, przy czym w grę może wchodzić zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna. Jedynie w wyroku z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, uznał za

przesłankę odpowiedzialności, gdy chodzi o zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny, wyłącznie winę kwalifikowaną, tzn. winę umyślną albo rażące niedbalstwo. Pogląd, że przesłanką przyznania świadczeń wskazanych w art. 448 k.c. jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego i to zarówno umyślna, jak i nieumyślna dominuje również w doktrynie. W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że za przyjęciem tego poglądu przemawia przede wszystkim usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI o czynach niedozwolonych, dla których główną podstawą odpowiedzialności pozostaje wina. Gdyby ustawodawca chciał uzależnić uwzględnienie żądania pieniężnego wyłącznie od bezprawności naruszenia dobra osobistego, umieściłby tę instytucję w części ogólnej, w obrębie art. 24 k.c., w przepisie tym natomiast odesłał do „zasad przewidzianych w kodeksie”. Ograniczenie możliwości przyznania świadczeń, o których mowa w art. 448 k.c., do wypadków zawinionego naruszenia dóbr osobistych pozwala na uzasadnienie celowości utrzymania art. 445 k.c., tylko na podstawie tego przepisu możliwe byłoby bowiem przyznanie zadośćuczynienia w wypadkach odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego niezależnej od winy. Tłumaczyłoby to równocześnie wyodrębnienie dóbr osobistych wymienionych w art. 445 k.c. i objęcie ich intensywniejszą ochroną, zwłaszcza że fakt nowelizacji art. 445 k.c. w 1996 r. przeczy zamiarowi ustawodawcy ograniczenia jego doniosłości. Poza tym uznanie zawinionego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego za przesłankę zastosowania art. 448 k.c. harmonizuje z dotychczasową tradycją, gdyż przepis ten przed nowelizacją wymagał umyślnego naruszenia dóbr osobistych, a ponadto – co ma zasadnicze znaczenie – jest zgodne z podstawową funkcją zasady winy w zakresie czynów niedozwolonych. Sąd Najwyższy wskazał przy tym na wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03 (OTK-A 2005, nr 2, poz. 13) i z dnia 23 września 2003 r., K 20/02 (OTK ZU 2003, nr 7, poz. 76) wyraźnie dystansujące się – gdy chodzi o relację zachodzącą między art. 448 k.c. a art. 77 ust. 1 Konstytucji – wobec poglądu wywiedzionego w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK ZU 2001, nr 8, poz. 256). Przedstawioną argumentację, przemawiającą za przyjęciem, że roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. mogą być podniesione wyłącznie w wypadku zawinionego naruszenia dobra osobistego, trzeba uznać za

przekonywającą, natomiast nie przekonuje zapatrywanie, że – w odniesieniu do roszczenia o zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny – musi to być wina kwalifikowana. Wyrażając ten odosobniony pogląd Sąd Najwyższy odwołał się do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73. Tymczasem, powołana uchwała ma w tym względzie jedynie walor historyczny, w dacie jej podjęcia bowiem art. 448 k.c. miał inne brzmienie i była w nim wprost mowa o winie umyślnej. Obecnie, wobec braku w treści tego przepisu jakiegokolwiek wzmianki o winie, nie można uzależniać przyznania jednego z przewidzianych w nim świadczeń od winy kwalifikowanej sprawcy, gdyż byłoby to sprzeczne z uznawaną w prawie cywilnym zasadą, że związanie odpowiedzialności jedynie z określonym stopniem winy wymaga regulacji ustawowej. Konkludując ten wątek rozważań trzeba przyjąć, że przesłanką obu roszczeń objętych treścią art. 448 k.c. jest każda postać winy sprawcy naruszenia dobra osobistego, nawet *culpa levissima*. Oceny tej nie może przy tym zmienić odwoływanie się do pierwotnej woli ustawodawcy, która miałaby wynikać z projektu ustawy nowelizującej wniesionego do Sejmu w 1995 r., wolę ustawodawcy należy bowiem odczytywać wyłącznie na podstawie tekstu stanowiącego prawa, zgodnie z zasadą, że to, co ustawodawca obejmował swą „wolą uchwalenia”, wyraża się w tym, co uchwalił (*idem dixit quam voluit* – zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53). Mówiąc zatem o przesłankach roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. trzeba zaliczyć do nich: naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, czyn sprawcy noszący znamiona winy w każdej postaci aż do granic *culpa levissima* oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą.

Wypracowane w nauce prawa zasady ogólne dotyczące zbiegu norm w prawie cywilnym nie wyłączają dopuszczalności kumulacji roszczeń z tej tylko przyczyny, że zostały one uregulowane w jednym przepisie i oparte na tych samych przesłankach. Zbieg norm jest wprawdzie zagadnieniem bardzo złożonym i niejednolicie pojmowanym w dogmatyce prawa, niemniej dominuje pogląd, że nie jest on wynikiem niedoskonałości techniki legislacyjnej, lecz jednym ze sposobów umocnienia praw i ułatwienia ich realizacji. Trzeba więc się z nim liczyć jako z normalną konstrukcją ustawową, a ponieważ nie da skonkretyzować wszystkich

sytuacji, w których zbieg występuje, należy mówić o otwartym katalogu zbiegu przepisów i norm (*numerus apertus*). Jeżeli zbieg norm prowadzi do zbiegu roszczeń, wykluczenie kumulacji może natomiast nastąpić tylko ze szczególnych przyczyn, takich jak wykluczenie możliwości zastosowania więcej niż jednej ze zbiegających się norm wskutek wyraźnej lub dorozumianej dyspozycji ustawowej, albo z powodu pochłonięcia jednej normy przez drugą, albo – w niektórych przypadkach – wówczas, gdy między normami zachodzi stosunek normy szczególnej do ogólnej. Na gruncie art. 448 k.c. trudno dopatrzeć się takich szczególnych przyczyn, dlatego nie przekonuje argument, że uregulowanie obu roszczeń w jednym przepisie i oparcie ich na tej samej przesłance zawinionego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego *per se* wyłącza możliwość ich kumulacji.

Możliwości tej nie wyłączają również dyrektywy systemowe, pewnym uproszczeniem jest bowiem argument wywiedziony z zestawienia art. 448 z art. 445 k.c., oparty na twierdzeniu, że w sytuacji, w której drugi z powołanych przepisów nie przewiduje roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny, mimo że chodzi w nim o dobra szczególnie istotne, trudno znaleźć przekonujące uzasadnienie dla możliwości kumulacji roszczeń jedynie w przypadku naruszenia innych dóbr osobistych. Wzajemne relacje art. 445 i 448 k.c. wywołują w doktrynie liczne kontrowersje, chodzi przede wszystkim o to, czy art. 448 k.c., który obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., obejmuje swoim zakresem także te, wyraźnie wskazane w art. 445 k.c., i dlatego ustawodawca pozostawił art. 445 k.c., tworząc swoisty dualizm regulacji w obrębie jednej ustawy. Wyrażane są na ten temat różne zapatrywania, przeważa jednak pogląd, że powstały dualizm jest celowy, gdyż dobra osobiste wymienione w art. 445 k.c., jako podstawowe dla każdego człowieka, zasługują na szczególną ochronę, a taką właśnie umożliwia art. 445 k.c., który pozwala na przyznanie zadośćuczynienia zarówno wtedy, gdy sprawca odpowiada na zasadzie winy, jak i wtedy, gdy odpowiada na zasadzie ryzyka lub słuszności. Natomiast odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. oparta jest wyłącznie na zasadzie winy. W doktrynie podejmowane są różne próby określenia wzajemnego stosunku między art. 445 i 448 k.c. Według jednego z poglądów, art. 445 k.c. stanowi

*lex specialis* w stosunku do art. 448 k.c., wobec czego wyłącza jego zastosowanie. Według przeciwnego poglądu, oba przepisy mają równorzędne znaczenie i odrębne pole działania, art. 445 k.c. stanowi wyłączną podstawę przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia wymienionych w nim dóbr osobistych, a art. 448 k.c. dotyczy innych dóbr. Wyraża się też zapatrywanie, że pola zastosowania obu przepisów częściowo się krzyżują, a częściowo są w stosunku do siebie autonomiczne. Na przykład, zawinione naruszenie integralności cielesnej w postaci uszkodzenia ciała uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 445 k.c., jak i na podstawie art. 448 k.c., natomiast uszkodzenie ciała odniesione w wyniku ruchu przedsiębiorstwa niezależnie od winy osoby odpowiedzialnej uzasadniać będzie już wyłącznie zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. Jest zatem uzasadnione, aby sąd brał pod uwagę jedną z wchodzących w grę podstaw, w zależności od okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dobra osobistego. Wybór nie jest przy tym obojętny również i z tego powodu, że tylko w art. 448 k.c. przewidziana została możliwość zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny, nie istnieje natomiast możliwość kumulacji roszczeń z art. 448 i art. 445 k.c. Prezentowany jest także pogląd, że należy dopuścić kumulatywny zbieg roszczeń z art. 445 i 448 k.c., co oznacza, że w razie naruszenia dóbr osobistych wymienionych w art. 445 k.c. poszkodowany może żądać zarówno zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 k.c., jak i zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny na podstawie art. 448 k.c. Jeżeli się uwzględni przedstawione kontrowersje, jakie wywołuje wzajemna relacja art. 445 i 448 k.c., trudno z samej tylko regulacji zawartej w art. 445 k.c. wyprowadzać wnioski mogące przesądzać o wykładni art. 448 k.c.

Rozważając wzajemne relacje między art. 445 i 448 k.c. trzeba odrzucić możliwość uznania przepisu art. 445 k.c. za szczególny w stosunku do art. 448 k.c., sprzeciwia się temu bowiem odesłanie zawarte w art. 448 zdanie drugie k.c. Brak też przekonujących argumentów na rzecz tezy, że art. 448 k.c. nie ma zastosowania w odniesieniu do dóbr osobistych wymienionych w art. 445 k.c. Ochrona wspomnianych dóbr opiera się na różnych przesłankach w zależności od tego, z jakim rodzajem czynu niedozwolonego łączy się naruszenie danego dobra osobistego, może to być np. art. 415 czy art. 435 k.c. W tej sytuacji trzeba przyjąć,



że między art. 445 i 448 k.c. zachodzi zbieg norm. Oznacza to, że w razie zawinionego naruszenia jednego z dóbr osobistych wymienionych w art. 445 k.c., poszkodowany może domagać się przyznania zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu, bądź na podstawie art. 448 k.c., który z kolei przewiduje możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Konstatacja istnienia zbiegu nie przesądza stanowiska w sprawie jego następstw, dlatego dla udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w takim wypadku poszkodowany może również domagać się zasądzenia sumy pieniężnej na cel społeczny, decydujące znaczenie ma rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. Gdyby przyjąć, że na podstawie art. 448 k.c. można dochodzić zarówno zadośćuczynienia pieniężnego, jaki i sumy pieniężnej na cel społeczny, trzeba by również dopuścić kumulację roszczeń w przypadku zbiegu art. 445 i 448 k.c. Przytaczany argument natury systemowej utraciłby wówczas swoją wymowę, gdyż w przypadku zawinionego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego zakres ochrony byłby identyczny, bez względu na to, czy chodziło o dobro wymienione w art. 445 k.c.

Wyniki dotychczasowych rozważań prowadzą do wniosku, że o sposobie rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. przesądzić muszą dyrektywy wykładni funkcjonalnej. Na temat charakteru tych roszczeń oraz pełnionych przez nie funkcji Sąd Najwyższy wypowiedział się szerzej tylko w dwóch orzeczeniach: w uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, oraz w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, w pozostałych wskazywał jedynie na kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia i prewencyjno-wychowawczą funkcję drugiego środka w postaci sumy pieniężnej na cel społeczny. W powołanych orzeczeniach przyjął, że nadrzędnym celem zadośćuczynienia jest kompensata poniesionej krzywdy oraz że w pewnym zakresie funkcję kompensacyjną pełni również zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny, lecz podstawową funkcją tego środka jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza, jest on bowiem swoistym rodzajem kary cywilnej. Przyznanie mu także funkcji kompensacyjnej nie oznacza jednak, że w art. 448 k.c. chodzi o identyczne roszczenia, ponieważ prowadzą one do kompensaty krzywdy w różny sposób. Nie zachodzi też tożsamość środka, chociaż oba roszczenia mają

za przedmiot świadczenie pieniężne, świadczenie do rąk poszkodowanego jest bowiem innym środkiem naprawienia szkody niż satysfakcja, jaką daje zmuszenie sprawcy naruszenia dobra osobistego do zapłaty określonej sumy na cel społeczny.

Rozważając problem funkcji roszczeń określonych w art. 448 k.c., trzeba odwołać się do treści przepisu i zauważyć, że jest w nim mowa o środkach „potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”. Oznacza to, że zarówno zadośćuczynienie, jak i odpowiednia suma pieniężna na cel społeczny zostały zaliczone przez ustawodawcę do środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Cel taki jest natomiast właściwy funkcji kompensacyjnej, która sprowadza się do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia dzięki temu ich poprzedniego stanu. Spotykane w orzecznictwie przypisanie roszczeniom z art. 448 k.c. zróżnicowanych funkcji i uznanie sumy pieniężnej zasądzonej na cel społeczny za swoistą karę cywilną stanowi niewątpliwie reminiscencje pierwotnego brzmienia przepisu, w którym była mowa o winie umyślnej. Po wyeliminowaniu z treści art. 448 k.c. wzmianki o winie, przesłanki obu roszczeń są tożsame, brak zatem przekonujących argumentów, które mogłyby przemawiać za represyjnym charakterem roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny. Trudno wprowadzić niekiedy precyzyjnie określić, gdzie kończy się kompensacja szkody, a zaczyna represja, gdyż funkcje kompensacyjna i represyjna wzajemnie się przenikają, w doktrynie podkreśla się jednak, że podstawowym celem prawa cywilnego w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej jest funkcja kompensacyjna, a pozostałe funkcje spełniają jedynie rolę uzupełniającą wobec kompensacji. Powszechnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, określane niekiedy jako „paliatyw i to często niedoskonały”, czy „środek z natury rzeczy niedoskonały”, pełni funkcję kompensacyjną, ponieważ zmierza przede wszystkim do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia ich poprzedniego stanu. Innymi słowy, ma stanowić ekwiwalent pieniężny doznanej szkody niemajątkowej przez dostarczenie poszkodowanemu realnej korzyści ekonomicznej. Realizacja tej funkcji łączy się z uszczerbkiem w majątku osoby ponoszącej odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, co z reguły stanowi dla niej pewną dolegliwość, dlatego niejako w tle funkcji kompensacyjnej pozostają

funkcje represyjna i prewencyjno-wychowawcza, ale mają one w tym wypadku jedynie charakter akcesoryjny. Po nowelizacji art. 448 k.c. i wyeliminowaniu z jego treści przesłanki winy umyślnej trzeba przyjąć, że roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny pełni także funkcję kompensacyjną. Przemawiają za tym, z jednej strony tożsamość przesłanek, mających zastosowanie do obu roszczeń, z drugiej natomiast fakt zaliczenia roszczenia o zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny do środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, nr 2, poz. 13).

Okoliczność, że oba roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. służą kompensacji szkody niemajątkowej wyrządzonej naruszeniem dobra osobistego nie oznacza, że są to roszczenia identyczne, każde z nich prowadzi bowiem do naprawienia szkody w odmienny sposób. Przedmiotem obu roszczeń jest wprowadzić świadczenie pieniężne, jednak jego spełnienie do rąk poszkodowanego jest inną formą naprawienia szkody niemajątkowej niż satysfakcja płynąca z faktu zasądzenia od sprawcy odpowiedniej kwoty pieniężnej na wybrany cel społeczny. Każde z roszczeń służy zatem w inny sposób naprawieniu wyrządzonej szkody niemajątkowej.

Artykuł 448 k.c. nie zawiera żadnych wskazań co do wysokości przewidzianych w nim świadczeń, wynika z niego jedynie, że zarówno suma zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i kwota pieniężna na rzecz wskazanej przez niego instytucji mają być odpowiednie. Oznacza to obowiązek rozważenia przez sąd wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. Suma zadośćuczynienia powinna być przy tym umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, musi jednak zachować cechy instrumentu kompensacyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/00, niepubl., z dnia

15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, nr 2, poz. 13). Na temat wysokości sumy pieniężnej na cel społeczny Sąd Najwyższy wypowiedział się jedynie w wyroku z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07 (niepubl.); uznając zasadzoną kwotę za odpowiednią, wskazał z jednej strony na szczególny stopień nasilenia złej woli przy publikacji materiału, w którym postawiono powodowi bardzo poważne zarzuty, z drugiej zaś na okoliczność, że pozwanymi są wydawca poczytnego dziennika i jego redaktor naczelny. Podkreślenie, że sprawcą naruszenia był wydawca poczytnego dziennika oznacza, że przy ustalaniu odpowiedniej kwoty na cel społeczny nie można abstrahować od wyników działalności gospodarczej wydawcy.

Roszczenia przewidziane w art. 448 k.c. stanowią dopełnienie wachlarza środków ochrony dóbr osobistych, których zastosowanie powinno być oceniane w uwzględnieniu potrzeby ich wykorzystania w danym stanie faktycznym. Dopiero w razie naruszenia konkretnego dobra osobistego można bowiem ocenić, czy zachodzi w ogóle potrzeba sięgania po roszczenia wskazane w art. 448 k.c., czy zastosowanie jednego z nich pozwoli osiągnąć stan rokujący osiągnięcie pełnej ochrony, czy też konieczne będzie zastosowanie w tym celu obu środków. Szerszy wachlarz środków zawsze zapewnia lepszą ochronę, natomiast każdy ze środków wskazanych w art. 448 k.c. prowadzi do uzyskania przez poszkodowanego innego rodzaju satysfakcji. Dyrektywy wykładni funkcjonalnej przemawiają zatem za dopuszczeniem kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. Wydaje się, że powinna przemawiać za tym również aksjologia, jaka legła u podstaw nowelizacji dokonanej w 1996 r. Nie ulega wątpliwości, że zmiany zmierzały do wzmocnienia ochrony dóbr osobistych, a tym samym i pozycji poszkodowanych. Trudno byłoby zatem pogodzić z tą aksjologią wykładnię, która zmuszałaby poszkodowanego do wyboru albo tylko zadośćuczynienia na swoją rzecz albo tylko świadczenia na wybrany cel społeczny, konieczność takiego wyboru nie może być bowiem uznana za rozwiązanie korzystne.

Nie bez znaczenia jest także to, że art. 448 k.c. należy do tzw. „prawa sędziowskiego”, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie oznacza oczywiście – jak zauważył Trybunał Konstytucyjny

w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03 – niczym nieograniczonej arbitralności oceny sędziowskiej. Do poszkodowanego należy wybór czy w ogóle korzystać z roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c., czy wystąpić tylko z roszczeniem o zadośćuczynienie na swoją rzecz bądź tylko z roszczeniem o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, czy też z obu roszczeniami równocześnie. Natomiast o dalszym losie tych roszczeń będzie decydował sąd. Jeżeli poszkodowany wystąpi tylko o zadośćuczynienie na swoją rzecz i żądanie to okaże się nieuzasadnione sąd może jedynie oddalić powództwo, i to także wtedy, gdyby uznał za celowe zasądzenie odpowiedniej kwoty pieniężnej na cel społeczny. Nie chodzi tu bowiem o „podzielenie się” przez poszkodowanego zadośćuczynieniem, jak miało to miejsce w razie obrazy czci pod rządem art. 165 k.z., lecz o zastosowanie środka potrzebnego do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Wielość środków umożliwiających kompensatę szkody niemajątkowej powinna być przy tym postrzegana jako wyraz szczególnej dbałości ustawodawcy o ochronę dóbr osobistych.

Przytoczone argumenty pozwalają na rozstrzygnięcie pierwszego z przedstawionych zagadnień prawnych przez przyjęcie tezy, że kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. W odniesieniu do drugiego zagadnienia we wniosku nie wskazano, w czym przejawia się rozbieżność w wykładni prawa, która, zgodnie z art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), jest warunkiem przedstawienia tzw. abstrakcyjnego zagadnienia prawnego. Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę rozstrzygającą pierwsze zagadnienie prawne, natomiast w pozostałym zakresie odmówił podjęcia uchwały (art. 61 § 1 powołanej ustawy o Sądzie Najwyższym).